



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 3 (164) Czerwiec 2017 r.

wywiad z Komendantem Miejskim PSP



str. 11

Słupski Festiwal Historyczny

str. 15

Druga Polonia

W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku legendarny „Batory” zaczynał się starzeć i ewentualna kontynuacja polskiej linii kanadyjskiej wymagała poważnego przestudiowania sprawy możliwie szybkiego zastąpienia go przez nowy statek. Utrzymanie w klasie sławnego wprawdzie, ale starzejącego się fizycznie i moralnie statku stawało się coraz trudniejsze i kosztowniejsze, a atrakcyjność „weterana” nieuchronnie malała i wspierała się coraz bardziej na ojczyźnianym sentymencie Polonii i przywiązaniu Polaków po obu stronach oceanu do owianego legendą liniowca.

str. 13

Niedźwiadki szczęścia ozdobią słupskie ulice

więcej na str. 12



Fot. Zbigniew Bielecki



Słupski Dzień Bez Śmiecenia

W Bierkowie powstał Cmentarz dla Zwierząt

Za nami kolejny Dzień Bez Śmiecenia, w który zaangażowało się ponad pół tysiąca mieszkańców naszego miasta. Tym razem impreza organizowana przez Miasto Słupsk oraz Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. w Słupsku została wzbogacona przez dodatkowe atrakcje, które zapewniłi liczni partnerzy. Sukces Dnia Bez Śmiecenia potwierdzają prawie 3 tony elektrośmieci oraz tona makulatury przywiezione przez mieszkańców w zamian za sadzonki roślin.

Akcja wymiany elektrośmieci oraz makulatury na rośliny ogrodowe i balkonowe z okazji Dnia Bez Śmiecenia po raz kolejny odbyła się na terenie PSZOK Bałtycka EkoPrzystań przy ul. Bałtyckiej 11A w Słupsku. W tym roku do mieszkańców naszego miasta powędrowały celozje, trzmieliny, pelargonie, eszewerie, bukszpany, cisy, jałowce, żywotniki, berberysy oraz drzewa i krzewy owocowe. W ramach zintegrowanej edukacji ekologicznej do współorganizacji imprezy włączyły się: Zielony Punkt, „Wodociągi Słupsk” Sp. z o. o., MZK Sp. z o. o., PGM Sp. z o. o. oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku, a dodatkowe, ekologiczne animacje przeprowadziło Biuro Ekostrateg z Sopotu. W Zielonym Punkcie można było otrzymać informacje na temat możliwości dbania o środowisko w naszym codziennym życiu. Wodociągi Słupsk przygotowały gry i zabawy oraz pyszną słupską wodę prosto z cysterny.

MZK podstawiło nowoczesny autobus i zachęcało dzieci do wspólnego rysowania. PGM przeprowadził konkurs z wartościowymi nagrodami, a wspierający go kominiarze nie mieli chwili wytchnienia – każdy chciał zapewnić sobie szczęście wspólną fotografią. Miejska Biblioteka Publiczna zainaugurowała z kolei wspólną z PGK akcją Re-Biblioteka oraz przeprowadziła kiermasz książek. Ekostrateg natomiast edukował bezpośrednio poprzez gry Segregujesz-Zyskujesz i Kapsłowy Tor Wyścigowy. Celem zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego jest uświadomienie społeczeństwu, że wyrzucone do zwykłego kosza na odpady lub pozostawione na łonie natury „elektrośmieci”, stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla naszego środowiska. Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny zawiera wiele szkodliwych i niebezpiecznych substancji, które w momencie niewłaściwego za-



gospodarowania tego typu odpadów mogą przedostać się do środowiska i stanowić zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale również dla zdrowia ludzi. Kolejnym celem akcji, związanym ze zbiórką makulatury, jest promowa-

nie selektywnej zbiórki odpadów. Na co dzień tego typu odpady można wrzucać do specjalnych pojemników umieszczonych w punktach na terenie Słupska lub w zabudowie jednorodzinnej – do regularnie odbieranych

worków. Zebrane surowce trafiają do recyklingu, dzięki czemu mogą zostać ponownie wykorzystane. Koordynatorem w Polsce „Dnia bez śmiecenia” jest Rekopol Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

Re-Biblioteka – książki z odzysku

PGK Sp. z o.o. wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku zainaugurowały akcję Re-Biblioteka, pod hasłem „Szok! Oddaj książki w PSZOK”. Inicjatywa ma na celu ochronienie cennych egzemplarzy książek przed smutnym losem w śmietniku oraz promocję recyklingu.

Celami organizowanego przez PGK Sp. z o.o. w Słupsku konkursu jest propagowanie wśród dzieci działań zmierzających w kierunku ochrony środowiska, przedstawienie uzyskanej wiedzy ekologicznej w formie prac plastycznych oraz rozwijanie ekspresji twórczej dzieci poprzez działalność plastyczną. Najważniejsze jest jednak zainicjowanie najmłodszej części naszego społeczeństwa do roz-

ważań, co możemy zrobić, aby produkować mniej odpadów i dbać o nasze środowisko. Konkurs przeprowadzony zostanie w oparciu o regulamin dostępny na stronie www.pgkslupsk.pl. Prace konkursowe należy dostarczyć do siedziby Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Słupsku, ul. Szczecińska 112, do 19 kwietnia 2017 r. Jury powołane przez Organizatora dokona oceny prac

i wyłoni zwycięzców konkursu w dniu 20 kwietnia 2017 r. Uroczyste wręczenie nagród i certyfikatów „Młodego Ekologa” odbędzie się 27 kwietnia 2017 r. w Słupskim Ośrodku Kultury przy ul. Braci Gierymskich 1. Partnerami tegorocznego konkursu są: Urząd Miejski w Słupsku, Urząd Gminy Słupsk, Urząd Gminy Kobylnica, Firma KING, Sommer Sp. z o.o. oraz Słupski Ośrodek Kultury.



Prezydent Biedroń zachęca do segregowania

W ostatnich tygodniach w internecie furorę robi 40-sekundowy klip, w którym prezydent Słupska Robert Biedroń pracuje przy... taśmie sortowni odpadów zmieszanych w Bierkowie. To element kampanii edukacyjnej pod hasłem „Segregujesz – nie marnujesz”, zrealizowanej w ramach zintegrowanych działań edukacyjnych miasta Słupska.



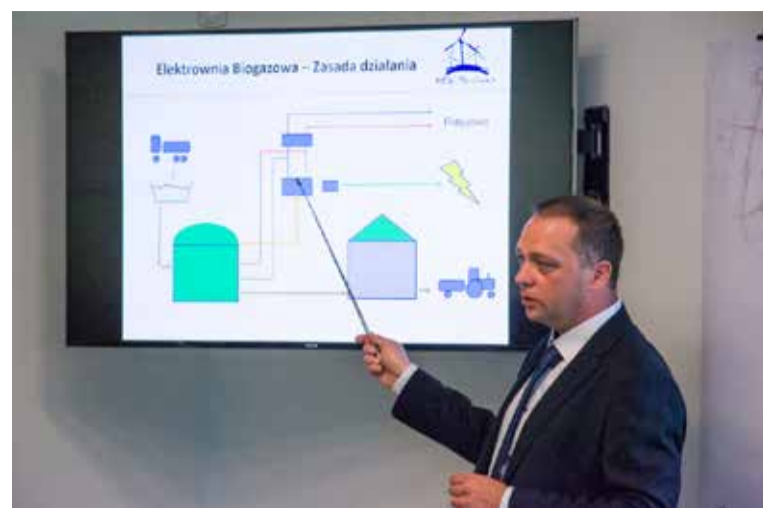
Na filmie widzimy nieco przekoloryzowane, nieprawidłowe postępowanie z główną bohaterką – pustą, plastikową butelką PET. Zostaje ona wyrzucona do pojemnika na odpady zmieszane, nie będąc nawet zgniecioną, by zaoszczędzić miejsce. Tego typu odpad nigdy nie powinien trafić do jednego worka z innymi śmieciami, a jego miejsce jest w żółtych pojemnikach oznaczonych jako „metale i tworzywa sztuczne”. Butelka odbywa swoją podróż do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Bierkowie, gdzie wspólnie z innymi, zmieszanymi śmieciami, trafia do kabiny wstępnego sortowania. A w niej na widzów czeka

niemałe zaskoczenie, czyli ubrany na roboczo Robert Biedroń, który ramię w ramię z pracownikami PGK sortuje odpady. – Tworzywa sztuczne, podobnie jak papier i szkło, nie są odpadami, ale surowcami. Każdego dnia ciężko pracujemy, żeby odzyskać ich jak najwięcej. Wszystko musi się jednak rozpocząć w naszych domach. Segregacja naprawdę nie jest trudna – tymi słowami prezydent Słupska zachęca wszystkich do selektywnej zbiórki odpadów u źródła ich powstawania. Film można obejrzeć na stronie internetowej PGK – www.pgkslupsk.pl oraz na Facebook’owym profilu miasta Słupska.

Wybudują sieć ciepłowniczą

We wtorek 13 czerwca w biogazowni w Chlewnicy odbyło się uroczyste podpisanie umowy przez Wójta Gminy Potęgovo z Marszałkiem Województwa Pomorskiego na dofinansowanie projektu pn: „Budowa sieci ciepłowniczej wraz z węzłami ciepłymi w Gminie Potęgovo”. Przedsięwzięcie realizowane będzie w partnerstwie ze spółką Nadmorskie Elektrownie Wiatrowe Darżyno.

Wniosek gminy Potęgovo dotyczący projektu budowy ekologicznej sieci ciepłowniczej został najwyżej oceniony w województwie pomorskim. Kwota przyznanego dofinansowania to 6 321 778,51 zł, co stanowi 85 % kosztów kwalifikowanych. Wartość inwestycji ogółem wynosi 9 151 330,39 zł. Projekt ma na celu nie tylko redukcję zanieczyszczeń do środowiska, ale również zwiększenie wyko-



rzystania energii odnawialnej do celów grzewczych. Zasilanie w energię ciepłą będzie pochodziło z ciepłowni zlokalizowanej w biogazowni w Darżynie. Łączna długość planowanego ciepłociągu wyniesie prawie 5 km. W ramach zadania wymienionych będzie w Potęgowie 20 węzłów ciepłych w budynkach położonych przy ul. Raclawickiej, Witośa, Szkolnej oraz w Urzędzie Gminy, GOK, GOPS, Przedszkolu, Zespole Szkół oraz w istniejącej kotłowni. Wskazane w projekcie budowlanym technologie wykonania sieci oraz źródła ciepła biorą pod uwagę najnowsze i najczęściej stosowane rozwiązania techniczno-technologiczne na terenie kraju. Rozpoczęcie inwestycji planowane jest po podpisaniu umowy o dofinansowa-

nie tj. w III kwartale 2017. Wniosek o dofinansowanie gmina Potęgovo złożyła do Urzędu Marszałkowskiego w grudniu 2016 r. W wyniku trwającej cztery miesiące procedury oceny wniosków, zespół ekspertów uznał właśnie ten projekt za najlepszy i znalazł się on na pierwszym miejscu listy rankingowej. Złożenie wniosku poprzedziły wieloletnie przygotowania, które rozpoczęły się w 2012 r. W listopadzie 2016 r. wójt gminy Dawid Litwin powołał zespół zadaniowy, składający się z pracowników Urzędu Gminy oraz Zakładu Usług Publicznych w Potęgowie. Przedsięwzięcie realizowane będzie w partnerstwie ze spółką Nadmorskie Elektrownie Wiatrowe Darżyno.

Gm

Gabinet Stomatologiczny

Agnieszka Koozerga
Specjalista Chirurgii Stomatologicznej

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 4/2, tel. 59 842 86 57
Zapraszamy: poniedziałek-piątek 9.00-18.00

Smile Design NOWOŚĆ

To stomatologia XXI wieku, to indywidualne projektowanie uśmiechu. Nowe cyfrowe narzędzia technologiczne, fotografia stomatologiczna, wiedza i doświadczenie całego zespołu stomatologicznego, protetyka cyfrowa stanowią podstawę projektowania uśmiechu. Pacjent przed decyzją o rozpoczęciu leczenia, na etapie planowania, po rozmowie z lekarzem może zmienić wygląd swoich zębów w linii uśmiechu i zobaczyć na monitorze komputera jak mógłby wyglądać jego nowy uśmiech wkomponowany w jego rysy twarzy. Ma możliwość zgłoszenia swoich uwag i sugestii. Uczestniczy tym samym w fazie projektowania. Postępowanie lecznicze rozpoczyna się wówczas od zdjęć uzębienia i twarzy, poprzez rozmowę na temat wyobrażeń dotyczących leczenia. Kolejne wizyty to realizacja ustalonego planu leczenia.



Wspólny Dzień Niepodległości

Dowództwo amerykańskiej bazy w Redzikowie razem z samorządem Słupska i gminy Słupsk zapraszają słupszczyzn 4 lipca o godzinie 18 do bazy na wspólne świętowanie Dnia Niepodległości. Ta wyjątkowa impreza będzie pierwszą w kraju, podczas której obchodzone będzie wspólnie amerykańskie święto niepodległości. W tej sprawie ratusz zorganizował specjalną konferencję prasową z udziałem kierownictwa bazy i stacjonujących w Redzikowie marynarzy. Zdaniem organizatorów, wspólna impreza będzie wspaniałą okazją do zobaczenia co dzieje

się na terenie bazy. Będzie można spróbować amerykańskiego piwa i jedzenia oraz wziąć udział w różnych grach i zabawach, takich jakie odbywają się w Ameryce podczas ich święta narodowego. Wspólną zabawę zakończy pokaz sztucznych ogni. Liczba miejsc jest ograniczona. Każdy wjeżdżający samochód będzie kontrolowany, a Amerykanie zapowiedzieli, że nie wpuszczą osób z ostrymi przedmiotami oraz dużymi torbami. Obowiązywać będzie też zakaz wnoszenia na teren bazy alkoholu.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Absolutorium dla wójta

Radni Gminy Kobylnica podczas czerwcowej sesji Rady Gminy zdecydowali o przyjęciu sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za ubiegły rok oraz o udzieleniu absolutorium dla Wójta Gminy Kobylnica. Wszyscy obecni na sali radni uznali, że należy dać wójtowi zielone światło do dalszej realizacji podjętych zadań. Udziele-

nie absolutorium oznacza stwierdzenie prawidłowości finansowego działania kobylnickiego samorządu. Uchwalony przez Radę Gminy budżet na rok 2016, po uwzględnieniu zmian wprowadzonych w ciągu roku, zamknął się dochodami w kwocie 60 477 297,09 zł. Zrealizowane w tym czasie wydatki opiewają na kwotę 61 816 683,37 zł.

TW



Chcą zdobyć Kazbek

Słupscy strażacy będą próbowali zdobyć Kazbek, czyli nieczynny wulkan w Gruzji położony ponad 5 tysięcy metrów nad poziomem morza. Góra jest znana z kapryśnej natury – wokół niej nie ma szczytów o po-

dobnej wysokości, dlatego często zmienia się tam pogoda, a wierzchołek pokrywają chmury. Co ciekawe, to właśnie do tego szczytu, według mitologii, bogowie przykuli Prometeusza. Strażacy Łukasz Kołodziejski, Łu-

kaszk Trocki, Piotr Pytlos, Marcin Rybak i Jędrzej Banasik mają już za sobą kilka wypraw górskich, w trakcie których zdobyli Mont Blanc i Elbrus. - Jeżeli zdobędziemy Kazbek, to już wiemy, że później chcielibyśmy

zdobyc Pik Lenina, jeden z najwyższych szczytów Pamiru oraz Aconcaguę w Ameryce Południowej - mówi Piotr Pytlos. Wyprawę strażaków wspierają firmy Nordglass i Oktan oraz gmina Kępcice.

TW



Most w Bydlinie gotowy

Dobiega końca remont mostu w Bydlinie. Trwają ostatnie prace wykończeniowe. Po uruchomieniu nowego mostu dotychczasowa przeprawa przez Słupię zostanie zdemontowana. Nowy most to znaczna korzyść dla kierowców, pieszych

i kajakarzy. 37-metrowy obiekt jest mostem nowoczesnym, jednoprzęsłowym, bez podpór w nurcie rzeki. Będzie szerszy od swojego poprzednika, który zmuszał kierowców do tzw. mijanek. Posiada także ciąg komunikacyjny dla niezmotoryzowa-

nych, poprawiający bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Budowa mostu w Bydlinie kosztowała ponad 6 milionów złotych. Całość sfinansował zarządca drogi.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Konwent Powiatów Województwa Pomorskiego

W miniony wtorek 6 czerwca w Ustce odbył się Konwent Powiatów Województwa Pomorskiego. Do Ustki zjechali wszyscy starostowie powiatów ziemskich z terenu naszego województwa. Tego typu spotkania odbywają się cyklicznie raz na kwartał. Są doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji dotyczącej spraw samorządów powiatowych. Gospodarzem Konwentu był Zdzisław Kołodziejski - starosta słupski, który witając gości nie krył zadowolenia, że to właśnie na terenie powiatu słupskiego doszło do tak prestiżowego wydarzenia. Jednym z ważniejszych tematów dysku-

towanych przez starostów, były zapowiadane zmiany w organizacji i finansowaniu służby zdrowia w Polsce, w kontekście roli powiatów w prowadzeniu szpitali powiatowych. Dużą uwagę poświęcono informacji o realizowanych zadaniach Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Gdańsku, w tym o aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Omawiając to zagadnienie Dariusz Majorek - Dyrektor Oddziału Pomorskiego PFRON podziękował staroście słupskiemu Zdzisławowi Kołodziejskiemu za rozwój polityki społecznej w powiecie słupskim, w tym za utworzenie Warsztatów

Terapii Zajęciowej w Sycewicach. Poruszono także aktualną sytuację na regionalnym i powiatowych rynkach pracy. Rozmawiano również o sporcie i możliwościach rozwoju samorządowej bazy sportowej oraz o ofercie Ludowych Zespołów Sportowych skierowanej do klubów sportowych wsi i małych miast. W konwencie uczestniczył Paweł Orłowski, wicemarszałek województwa pomorskiego, który odpowiadał na pytania związane ze współpracą samorządów powiatowych z samorządem wojewódzkim.

PL

Fot. Zbigniew Bielecki



Tomasz Włodkowski

t.wlodkowski@zblizenia.pl

Wojna polityczna o Ochotniczą Straż Pożarną

Prawo i Sprawiedliwość chcąc zapewnić sobie zwycięstwo w nadchodzących wyborach bezwzględnie dąży do przejęcia władzy nad każdym elementem życia publicznego w Polsce. PiS ma już swojego prezydenta, większość w Sejmie i rząd, tylko soła w oku jest jej istniejąca nadal przewaga koalicji PO i PSL w sejmikach wojewódzkich. Ta sytuacja nie gwarantuje powodzenia przed nadchodzącymi wyborami samorządowymi. Aby to zmienić partia Jarosława Kaczyńskiego musi zaważać o głosy wiejskich wyborców. Na pierwszy ogień poszły więc ochotnicze straże pożarne liczące w kraju 680 tysięcy członków zrzeszonych w 16 500 OSP. Praktycznie w każdej większej wsi znajduje się remiza strażacka skupiająca osoby mające możliwość mobilizowania ludzi wokół siebie. Chociaż w OSP jest różnorodność środowisk politycznych, to w wyższych strukturach jej władzy większość stanowią członkowie PSL. Od 1990 roku do dziś jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej były wspierane poprzez Związek OSP RP (kierowany przez Waldemara Pawlaka), któremu dotacji udzielał rząd. Ministerstwo Mariusza Błaszczaka czyli MSWiA zdecydowało że tak dalej już nie będzie. Ochotnicy z OSP będą dostawać pieniądze bezpośrednio przez podległą rządowi Państwową Straż Pożarną. To zabijanie samorządności OSP i powrót do rozwiązania rodem z PRL-u mówią ludowcy. PiS chce, aby kasą dla OSP rządził zależny od rządu komendant główny PSP. W skali całego kraju to niemałe pieniądze, bo około 100 mln zł przeznaczanych między innymi na sprzęt gaśniczy, umundurowanie i szkolenie młodzieży. Nowe procedury zdaniem działaczy OSP mogą być stosowane wybiórczo i opóźniać doposażanie jednostek. To początek marszu po głosy rolników w najbliższych wyborach samorządowych. PiS zamierza konsekwentnie dyskredytować ludowców na wsi

przed wyborami. Podczas Zgromadzenia Wsi Polskiej Jarosław Kaczyński nazwał swoją partię „kontynuatorem polskiego ruchu ludowego”. Jego zdaniem mieszkańcy wsi, którzy ostatnio poparli PiS i prezydenta Andrzeja Dudę, dadzą też jego partii władzę w samorządzie terytorialnym. Wypowiedzi te wyraźnie zdenerwowały ludowców. - Jarosław Kaczyński mówi wieloma językami, w zależności od tego, przy jakim pomniku stoi. Jak stoi przy Piłsudskim, to jest zwolennikiem sanacji, jak stoi przy Dmowski, to jest endekiem, a jak stoi przy grobie Witosa, to czuje się ludowcem. Ja się tylko boję, co będzie, jak jego współpracownicy zabiorą go do Pacanowa, bo tam stoi przecież pomnik Koziołka Matołka - powiedział rzecznik PSL Jakub Stefaniak. Związek Ochotniczych Straży Pożarnych nie zgadza się z proponowanymi przez Prawo i Sprawiedliwość zmianami w finansowaniu OSP. Strażaków ochotników broni też PO i PSL. Ruch strażacki jest wielkim polskim dorobkiem i nie ma sensu go psuć. - Jesteśmy na każde zawołanie nawet przy najgorszych kłękach. Ochotnicy wykonują połowę interwencji w kraju. Zupełnie niepotrzebnie wdzierają się tu polityka - komentują strażacy ochotnicy, którzy będą musieli stanąć przed wyborczym dylematem: wójt z PiS-u i kasa na działalność, czy bieganie z sikawką bez nowoczesnego sprzętu. Tym czasem PiS nie czeka i bierze się za wójtów i burmistrzów sprawdzając ich działalność w zarządach OSP i jeżeli okaże się, że zarządy te prowadzą działalność gospodarczą, może grozić im wygaszenie mandatów. W samym tylko województwie łódzkim grozi to ponad 20 samorządowcom. Wielu samorządowców działa w zarządach OSP różnych szczebli nie od dziś. Wszyscy są zgodni co do jednego: to polityczna zemsta PiS, który chce ich powyrzucać, bo inaczej nie jest w stanie wygrać nadchodzących wyborów.

Surowe kary dla piratów drogowych

Od 1 czerwca 2017 r weszły w życie nowe przepisy zaostrzające kary dla kierowców nieprzestrzegających przepisów drogowych. Nowy kodeks drogowy na pewno nie przypadnie do gustu piratom drogowym. Uderzy przede wszystkim w nieodpowiedzialnych kierowców, którzy powodują najwięcej śmiertelnych wypadków na polskich drogach.

Sprawca śmiertelnego wypadku lub takiego, który spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu pójdzie na minimum dwa lata do więzienia, bez możliwości zawieszenia kary, jeśli w chwili wypadku był pijany lub pod wpływem środków odurzających.

Wykroczenia drogowe, w przypadku których zostało wszczęte postępowanie, będą się przedawniać dopiero po 3 latach od dnia popełnienia.

Osoby, które zdecydują się prowadzić samochód, mimo że zostały im odebrane uprawnienia będą musiały liczyć się z karą pozbawienia wolności

na okres 2 lat, a zakaz prowadzenia pojazdów zostanie obowiązkowo przedłużony na 15 lat. Za ponowne złamanie zakazu będzie groziła kara nawet 5 lat więzienia.

Kierowca, który świadomie zmusi policję do pościgu i nie zatrzyma się pomimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych z radiowozu, popełni przestępstwo zagrożone karą do 5 lat więzienia. Sąd obligatoryjnie zakaze mu prowadzenia pojazdów na okres od roku do 15 lat. Sądy orzekające w sprawach o przestępstwa drogowe będą obligatoryjnie informowane

przez drogówkę o dotychczasowych wykroczeniach kierowcy oraz czy np. zatrzymywano mu już prawo jazdy.

W prawie o ruchu drogowym znajduje się wyraźna podstawa prawna do poddawania kierujących pojazdami (lub innych osób, w stosunku do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogły kierować pojazdem) rutynowemu badaniu w celu ustalenia zawartości w organizmie alkoholu lub podobnie do alkoholu, np. narkotyków lub dopalaczy.

Maj



ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2
Druk: „Druk Polska Press,
drukarnia w Koszalinie.

Redaktor naczelny

Tomasz Włodkowski

Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Skład i grafika

AW-R FOTECH

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk

tel./fax 59 842 98 20

tel. kom 601 635 813, 697 855 000

e-mail: redakcja@zblizenia.pl

www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama24.slupsk.pl
www.fotografia24.slupsk.pl



GOTÓWKA W 5 MIN
dla każdego od 50 zł w górę

**DOSTANIESZ U NAS
GOTÓWKĘ**

EMERYCI, RENCIŚCI MILE WIDZIANI
skupujemy, złoto, srebro, monety

D.H.WOKULSKI, SŁUPSK, ul. Koflątaja 1, ZAPRASZAMY PN-PT 10-18
1 box przy wejściu od parking TEL. 572 400 200

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**

P.W. „U WIEŚKA” • Wiesław Kordasiński
Ustka, ul. Słupska 7

tel. 605 207 859

*Najtaniej
na Pomorzu!*




KREDYTY

* GOTÓWKOWE * KONSOLIDACJA * HIPOTECZNE
* DLA FIRM * POZABANKOWE * POD ZABEZPIECZENIE
* LEASING

**„NIEWAŻNE ILE MASZ,
WAŻNE ILE POTRZEBUJESZ”**

BEZPŁATNA WERYFIKACJA ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
BEZPŁATNA OBSŁUGA PRAWNA

☎ 795 666 555

KREDYTY PROFESJA

www.kancelariaprofesja.pl
www.kredyt-slupsk.pl

☎ 795 666 555

Słupsk, ul. Wojska Polskiego 31
Czynne od poniedziałku do piątku
w godzinach 10 - 18

**BAR FABRYCZNY
„Dorotka”**

zestawy
po 12 PLN
+ zupa
gratis!

✓ smacznie
✓ tanio
✓ swojsko

organizujemy przyjęcia okolicznościowe

Stacja Paliw ROLMASZ
Słupsk, ul. Fabryczna 1, tel. 509 929 466





ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH
I KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO
W SŁUPSKU
zaprasza do podjęcia nauki

W szkole młodzieżowej, w zawodach:
cieśla, betoniarz- zbrojarz, monter zabudowy i robot
wykończeniowych w budownictwie, murarz- tynkarz, dekarz,
technik budownictwa, technik renowacji elementów architektury,
technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych
(cykl kształcenia - 3 lata po gimnazjum,
2 lata po zasadniczej szkole zawodowej)

w szkole policealnej, w zawodach:
technik administracji, opiekun medyczny, technik rachunkowości,
technik usług kosmetycznych

na kwalifikacyjnych kursach zawodowych, w kierunku:
cukiernictwo, florystyka, stolarstwo, fryzjerstwo, opiekun medyczny,
rachunkowość, kosmetyka, CNC, budownictwo

Nauka bezpłatna!

Zapraszamy do nas
- przyjdź, zobacz, wybierz!

Słupsk,
ul. Królowej Jadwigi 3
tel. 59 8417842
www.ckziu.slupsk.pl



Jak skutecznie promować polską naukę?

Akademia Pomorska w Słupsku była gospodarzem odbywającej się w Dolinie Charlotty XXIX Konferencji Stowarzyszenia PR i Promocji Uczelni polskich zatytułowanej „Trudne i nudne? Czyli jak skutecznie promować tematy naukowe, odkrycia, wynalazki, osiągnięcia, kulturę wysoką”.

Stowarzyszenie „PROM” utworzone w 2006 r. jest kontynuatorem długiej już tradycji współpracy rzeczników prasowych i pracowników biur promocji polskich uczelni publicznych i niepublicznych, aktywnie uczestnicząc w reformowaniu obszaru polskiej wyższej edukacji. Za swoją działalność otrzymało wiele nagród krajowych i zagranicznych. Uroczystego otwarcie Konferencji dokonał Rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku dr hab. inż., prof. nadzw. Zbigniew Osadowski oraz kmdr. por. Wojciech

Mundta – Prezes Stowarzyszenia PROM. W gronie prelegentów znaleźli się m.in. utytułowany polski żeglarz, pierwszy Polak, który zdobył medal olimpijski w żeglarstwie – Mateusz Kusznierewicz oraz dziennikarz telewizyjny i radiowy, popularyzator nauki – Wiktor Niedzicki. Konferencja zorganizowana została wspólnie ze Stowarzyszeniem PR i Promocji Uczelni Polskich „Prom”. i Akademię Pomorską w Słupsku.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



V manewry ratownicze w Darłównku

Tuż przed rozpoczynającym się sezonem wakacyjnym Plaża w Darłównku po raz kolejny była miejscem przeprowadzanych manewrów ratowniczych, zorganizowanych przez Studenckie Koło Naukowe „RAT-AP” z Akademii Pomorskiej w Słupsku, pracowników WOPR z powiatu sławieńskiego oraz firmę SEMED Sebastian Pawlik.

Dzięki nim zaprezentowano wspólne ćwiczenia służb kwalifikowanej pierwszej pomocy i zespołów ratownictwa medycznego z udziałem studentów ratownictwa Akademii Pomorskiej oraz Zachodniopomorskiego WOPR i Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Ta Cykliczna impreza zyskuje coraz większą liczbę uczestników. W tegorocznej edycji udział wzięło 49 studentów i około 15 osób odpowiedzialnych za realizację poszczególnych konkurencji. W Mane-

wrach współzawodniczyli studenci I, II i III roku ratownictwa medycznego. Oceniane były ich umiejętności współpracy w zespole, rozpoznawania urazów, prowadzenia działań ratowniczych oraz wypełniania dokumentacji medycznej. Konkurencje ratownicze odbywały się zarówno na lądzie, jak i na morzu. Studenci doskonale poradzi sobie ze stawianymi przed nimi wyzwaniami, wykazując się zdobytą wiedzą w czasie studiów.

TW



Wybieram Wieprzowinę

Pod takim hasłem uczniowie klas gastronomicznych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Słupsku wraz z nauczycielami wzięli udział w warsztatach kulinarnych, odbywających się w ramach programu realizowanego przez Związek Polskie Mięso.

Słupscy uczniowie znaleźli się w nielicznej grupie uczniów szkół gastronomicznych w Polsce zaproszonych do uczestnictwa w tym projekcie. Celem programu jest objęcie profesjonalnym szkoleniem uczniów wybranych szkół gastronomicznych z zakresu jakości polskiego mięsa wieprzowego oraz przeprowadzenie instruktora z zakresu obróbki technologicznej tego mięsa. Warsztaty składały się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Poprowadził je założyciel i właściciel Akademii Kulinarnej Marcin Budynek, ceniony w świecie autorytet kulinarny. Spotkanie rozpoczęło się od szkolenia merytorycznego na temat mięsa wieprzowego. Projekt „Wybieram wieprzowinę” umożliwił uczestnikom zdobycie wiedzy teoretycznej na temat wysokiej jakości tego mięsa. Walory odżywcze mięsa wieprzowego, podstawowe obróbki termiczne, marynowanie wieprzowiny, kulinarne przeznaczenie elementów tuszy wieprzowej, naj-

bardziej wyszukane potrawy z wieprzowiny, to tylko niektóre z wielu zagadnień omawianych podczas szkolenia. Po części teoretycznej wytypowani uczniowie przystąpili do części praktycznej. Warsztaty były ciekawym doświadczeniem dla młodzieży, a uwieńczeniem szkolenia była wspólna konsumpcja własnych wyrobów. Uczestnicy projektu otrzymali certyfikaty oraz noże kuchenne.

TW
Fot. Zbigniew Bielecki



Kaszubski deser

Po raz kolejny w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Słupsku odbył się finał II Edycji Regionalnego Konkursu Kulinarnego według tradycyjnej kuchni kaszubskiej dla gimnazjalistów z regionu słupskiego.

Gimnazjaliści z Dębicy Kaszubskiej, Gogolewa, Redzikowa, Łupawy, Gimnazjum nr 6 ze Słupska i Jezierzyc po raz ostatni stanęli do kuchennych blatów, aby przy-

rzędzić kaszubski deser na miarę tytułu Mistrza gotowania po kaszubsku. W poprzedniej edycji głównym tematem kulinarnym była kasza i mięso. W tym roku organizatorzy zaplanowali szczyptę zaskoczenia dla uczestników, bowiem tajemnicą były główne produkty do wykorzystania. Okazały się nimi truskawka kaszubska, czekolada i mięta. Młodzi kucharze wykorzystywali w zadaniu najróżniejsze pomysły na kulinarne aranżacje deseru. Słodkie przysmaki bazowały



m.in. na kruchym cieście w postaci tartoletek i na naleśnikach. Na przygotowanie konkursowego dania gimnazjaliści mieli jedynie 90 minut. Kaszubskie desery oceniali: Tomasz Kunysz, właściciel restauracji Gościniec Słupski, Edmund Zmuda Trzebiatowski – członek Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Małgorzata Iwańska – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Słupsku

oraz Karolina Keler – wiceprezes Słupskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Pomimo, że poziom uczestników był bardzo wysoki i wyrównany zwycięzcy mogli być tylko jedni, a zostali nimi: Ania Żarczyńska i Piotr Irzyk z Redzikowa. Podczas konkursu gimnazjaliści mogli obejrzeć pokaz kulinarny w wykonaniu Ludwika Dąbrowskiej uczestniczki programu „Master SzeF”, pokaz barmański

w wykonaniu uczniów naszej szkoły o specjalności barmańskiej oraz pokaz taneczny w wykonaniu Kaszubskiego Zespołu „Perle” ze Szkoły Podstawowej nr 2. Zwycięzcom II Edycji Regionalnego Konkursu Kulinarnego według tradycyjnej kuchni kaszubskiej serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

KK
Fot. Zbigniew Bielecki



ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH
W SŁUPSKU

N A B Ó R N A R O K S Z K O L N Y 2 0 1 7 / 2 0 1 8

TECHNIKUM ZAWODOWE nr 1

- TECHNIK FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW - pod patronatem akademii sztuki w Szczecinie, wydział malarstwa i nowych mediów
- TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH
- TECHNIK HOTELARSTWA

- TECHNIK EKONOMISTA
- TECHNIK KELNER- BARMAN

BRANŻOWA SZKOŁA 1 STOPNIA

- KUCHARZ

ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH
W SŁUPSKU
ul. PRZEMYSŁOWA 100,
76-200 SŁUPSK
tel./fax 59 84 00 666
kontakt@szkoły-słupsk.pl
www.szkoły-słupsk.pl

Dni Kobylnicy

Muzyka, sport, zabawa, teatr. Połączenie tych elementów sprawiło, że dopiero co zakończone Dni Kobylnicy przejdą do historii i na długo zapadną w pamięć osób, które brały w nich udział. Dopisała pogoda i nastroje, a koncert Agnieszki Chylińskiej przyciągnął tłumy.

Pierwszym akcentem tegorocznych Dni Kobylnicy był spektakl teatralny „Boeing, Boeing”, będący adaptacją komedii francuskiego dramaturga Marca Camolettiego, napisaną w 1960 roku. Grana w 55 krajach świata sztuka doczekała się wielu przekładów i adaptacji, a jej humor i fabułę w piątkowy wieczór kobylnicka publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Kolejne atrakcje czekały na mieszkańców już następnego dnia. Jeszcze przed południem na placu przed Zespołem Szkół Samorządowych w Kobylnicy rozpoczął się Festyn Rodzinny. Towarzyszyły mu występy artystyczne i pokazy samochodów wyścigowych. W tym samym czasie na placu przy Gminnym Centrum Kultury i Promocji można było uczestniczyć w różnego rodzaju akcjach i zabawach. Coś dla siebie znaleźć mogli zarówno najmłodszy, dla których przygotowano spektakl plenerowy pt. „Bajki z malowanej skrzyni” w wykonaniu Teatru Władca Lalek i animacje plenerowe, ale też nieco starsi. O muzyczne wrażenia widzów zadbały fantastyczne zespoły. Na scenie pojawiły się między innymi: Ale Babki, Raj Power i H.Lucyna. Sobota była także szczególnym dniem dla Orkiestry Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, która tego dnia obchodziła jubileusz swojego istnienia. Orkiestra została założona 5 lat temu. Skupia znakomitych muzyków, którymi kieruje Jarosław Nyc. Kulminacyjnym

punktem był jednak wieczorny koncert Agnieszki Chylińskiej. Plenerowe wydarzenie z udziałem największej gwiazdy polskiej sceny muzycznej zgromadziło prawdziwe tłumy. Trudno się temu dziwić, ponieważ charyzmatyczna wokalistka już po kilku chwilach nawiązała fantastyczny kontakt z publicznością. Ku uciesze blisko 3 tysięcy fanów artystka zaśpiewała utwory z najnowszej płyty, ale także przeboje, które królowały na listach przebojów kilkanaście lat temu. To sprawiło, że publiczność właściwie każdy utwór śpiewała razem z Chylińską, a ta nie kryła zaskoczenia z tego, jak została przyjęta w Kobylnicy. Jej występ zakończyła kilkuminutowa owacja i głośne brawa. Ostatnim akcentem Dni Kobylnicy była rywalizacja sportowa. W niedzielę odbywał się bowiem Festyn Sportowy, do udziału w którym zaproszono całe rodziny, ale też tych, którzy chcieli wystartować indywidualnie. Kilkadziesiąt osób, przy pięknej pogodzie, mogło aktywnie zakończyć weekend. Tysiące osób, które odwiedziły w ostatni weekend Kobylnicę, to najlepszy dowód na to, że imprezy organizowane w gminie Kobylnica cieszą się ogromną popularnością. Z komentarzy uczestników można wywnioskować, że śmiało mogą one konkurować z największymi wydarzeniami w regionie, województwie i kraju.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Konkurs plastyczny rozstrzygnięty

Kino w oczach dziecka to konkurs adresowany do uczniów szkół podstawowych, którzy uczestniczą w seansach zorganizowanych w kinie REJS. Po każdym obejrzanym filmie dzieci, w szkole, w domu lub na zajęciach w domu kultury, przelewają swoje wrażenia na karty papieru. 10 czerwca w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku zostało powołane Jury konkursu w składzie: Michał Giedrojc - przewodniczący Jury, Elżbieta Łukaszus-Mijewska i Joanna Gajdo. Na 39. edycję konkursu wpłynęło 221 prac. Inspiracją dla dzieci były filmy obejrzone w kinie REJS: Trolle, Za niebieskimi drzwiami, Sekretne życie zwierzątek domowych, Bociany, Skarb oceanu, Kacper i Emma na safari, Kubo i dwie struny, Był sobie pies, Sonia, Munio. Strażnik księżycy, Piękna i Bestia, Jak ukraść psa. Jury po obejrzeniu wszystkich prac postanowiło przyznać pierwsze miejsca Hannie Ożarek z kl. IIc SP 2, Zuzannie Jaszul z kl. IIIc SP 2, Natalii Lica z Ve Sp 3. Laureatom i ich opiekunom gratulujemy, a pozostałym życzymy szczęścia w następnej edycji. Nasz konkurs jest nieustający, po każdym filmie czekamy na prace dzieci.

TW

8 Wspaniałych

Promowanie pozytywnych zachowań, działań i postaw dzieci i młodzieży oraz upowszechnianie wolontariatu to główne cele Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Każde miasto dokonuje wyboru, a następnie przedstawia całej Polsce swoją wspaniałą mł-

dzieź. 1 czerwca Prezydent Słupska Robert Biedroń w towarzystwie Starosty Słupskiego Zdzisława Kołodziejskiego i Wójta Gminy Kobylnica Leszka Kulińskiego uroczystie wyróżnił laureatów tego konkursu. Na XXIII finał konkursu zaproszeni zostali zwycięzcy uczniowie wyłonieni

przez Komisję oraz ich opiekunowie i Dyrektorzy Szkół. Laureaci: Bartosz Kowalczyk - V LO w Słupsku (instytucja zgłaszająca - Komenda Hufca ZHP Ziemi Słupskiej), Katarzyna Piotrowska - Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy, Matylda Wiśniewska - Zespół Szkół Samorządowych

w Sycewicach, Kacper Firkowski - Zespół Szkół Agrotechnicznych w Słupsku, Kamil Płatek - Zespół Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku, Nikola Latała - Zespół Szkół Samorządowych w Sycewicach, Paulina Haręza - Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy, Karolina

Tusińska - Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Wyróżnienia: Dominika Bieńczak - Zespół Szkół Samorządowych w Sycewicach, Joanna Katafiasz - IV LO w Słupsku.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Dzień Dziecka

Kłeska polskiej lewicy w wyborach prezydenckich i parlamentarnych spowodowała jej ideowy podział na wiele organizacji środowiskowych, w których obecnie toczą się dyskusje nad jej przyszłością.

W Słupsku Dzień Dziecka rozpoczął się w czwartkowe popołudnie niezwykle kreatywnie. Kulturalne Podwórko między Teatrem Rondo i Pracownią Ceramiczną zawiązało się od kuglarzy, bębniarzy i baletnic. Każdy pokaz na letniej scenie połączony był z warsztatami dla dzieci małych, większych i największych. Dzieci z dużym zaangażowaniem oddały się rękodzielniczej przygodzie filcując i lepiąc z gliny, zostawiając swój ślad, tworząc mural przy Pracowni Ceramicznej. Kolejne dni to szereg zabaw, pikników i festynów. Było w czym wybierać. Krępa Słupska zaprosiła dzieci na Wielki Piknik Lotniczy na lotnisko Aeroklubu. Czekają tu na nie animacje, i zabawy, przejażdżki konne, pokazy modeli latających,

zawody latawcowe, warsztaty szybowcowe, wystawa samolotów, pokaz skoków spadochronowych i ratownictwa oraz występy artystyczne. Z kolei Wikingowie zamienili park przy Sienkiewicza w prawdziwą swoją wioskę. Skandynawscy wojowie zadbałi o moc atrakcji, a duży, piracki statek zabierał dzieci na pokład. Organizatorzy zaplanowali czas tak, aby nikt się nie nudził. Były pokazy walk Wikingów, plecenie wianków, nauka strzelania z łuku, konkursy sprawnościowe, warsztaty robienia masek z hełmem skandynawskiego wojownika i ozdobnych tarcz. Przygotowano mnóstwo konkursów i zabaw z nagrodami.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



„Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” - tak brzmi zawołanie wszystkich strażaków

Praca strażaków to nie tylko gaszenie pożarów, ale również działania związane z wypadkami, ratownictwem technicznym czy też klęskami żywiołowymi. O tym, jakim wyzwaniem muszą stawić czoła strażacy podczas codziennej służby i o problemach, jakie muszą pokonywać rozmawiamy z brygadierem Krzysztofem Ulaszkim Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku.



jakim dysponuje PSP i OSP dokładamy wszelkich starań aby ten sprzęt był jak najbardziej nowoczesny poprzez podział środków dotacji finansowej dla jednostek krajowego systemu ratowniczo – gaśniczego, jak również podział dotacji finansowej z ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji dla jednostek z poza systemu (KSRG). Duży wkład w tym mają również burmistrzowie i wójtowie poszczególnych miast i gmin powiatu słupskiego którzy w ramach własnych możliwości finansowych dokonują zakupów sprzętowych.

- Jak wygląda współpraca z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnej?

Na terenie działania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku funkcjonuje 57 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej, 20 z tych jednostek zostało po spełnieniu wymaganych kryteriów osobowych i sprzętowych włączonych w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego, co czyni te jednostki zdolnymi do podjęcia działań nie tylko na terenie powiatu ale również na terenie województwa pomorskiego i całego kraju. Jeśli chodzi o współpracę ze wszystkimi jednostkami na terenie powiatu w mojej opinii jest to współpraca na bardzo wysokim poziomie.

- Jakiego Pana zdanie na temat wykształcenia i wyposażenia PSP i OSP na terenie naszego powiatu?

Wykształcenie funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej jest na bardzo wysokim poziomie, natomiast jeśli mówimy o wykształceniu druhen i druhow Ochotniczych Straży Pożarnej jest ono w mojej opinii na poziomie dobrym. Jest to związane przede wszystkim z możliwościami uczestniczenia w organizowanych szkoleniach (głównie soboty i niedziele) jak również zmieniającą się liczbą ochotników w poszczególnych jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnej. Co się tyczy sprzętu

- W maju strażacy obchodzą święto swojego patrona Św. Floriana. Były z tej okazji nagrody i awanse?

Strażacy obchodzą swoje święto 4 maja w dniu Św. Floriana, który jest patronem wykonawców zawodów związanych z ogniem. Każdego roku w maju strażacy w Polsce starają się uczcić święto swojego patrona. Z tej okazji w wielu miejscowościach Polski organizowane są pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego, koncerty i festyny. Ten dzień jest obchodzony przez prawie 30 tysięcy strażaków zawodowych oraz około 700 tysięcy służących w ochotniczych strażach pożarnych. W tym roku święto to obchodziliśmy 17 maja w połączeniu z jubileuszem 25 lecia Państwowej Straży Pożarnej. W tym dniu za szczególne osiągnięcia i zaangażowanie podczas wykonywania obowiązków służbowych zostały przyznane nagrody finansowe Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Tomasza Komoszyńskiego, Prezydenta Miasta Słupsk Roberta Biedronia, Burmistrza Miasta Ustka Jacka Graczyka. Komendant Miejski również w tym dniu przyznał nagrody finansowe funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym Komendy Miejskiej. Były także awanse na wyższe stopnie służbowe oraz nagrody rzeczowe przyznane przez starostę Zdzisława Kołodziejskiego za ofiarność i aktywność w służbie strażackiej, za osobisty czas poświęcony innym.

- Mówi się, że służba w straży pożarnej jest dla prawdziwych mężczyzn. Czy łatwo jest dzisiaj zostać strażakiem?

Służba w Państwowej Straży Pożarnej jest faktycznie wyzwaniem. Aby zostać funkcjonariuszem należy legitymować się niekaralnością, bardzo dobrym stanem zdrowia, posiadać minimum średnie wykształcenie. Żeby zostać zawodowym strażakiem można wybrać dwie ścieżki kariery. Jedną z nich prowadzi przez specjalistyczną Szkołę Pożarniczą, która kształci przyszłych adeptów pożarniczego rze-

miosła. Są to szkoły aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, Poznaniu, Częstochowie oraz oficerska Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie. Osoba, która ukończy szkolenie i naukę w takiej szkole zostaje automatycznie przyjęta do pracy w jednostce. Drugim sposobem jest złożenie podania do lokalnej jednostki organizacyjnej PSP. Kandydat do pracy przechodzi przez rozmowę kwalifikacyjną, a jeśli przejdzie ją pozytywnie, zostaje dopuszczony do badań lekarskich oraz testu sprawnościowego. Dodatkowo punktowana jest każda umiejętność, np. posiadanie prawa jazdy, czy przebyte kursy. Jeśli kandydat przejdzie pomyślnie przez wszystkie elementy rekrutacji i zostanie przyjęty do pracy – przez trzy lata będzie na tzw. okresie kandydackim. Dopiero po tym okresie zostaje przyjęty do pracy w jednostce i jest wysyłany na dalsze kursy i szkolenia, które z czasem zwiększają jego uprawnienia.

- Czy Państwowa Straż Pożarna dysponuje wystarczającą ilością nowoczesnego sprzętu, ułatwiającego akcje ratownicze, ale i wpływające na samo bezpieczeństwo strażaków i czy możemy czuć się bezpieczni?

Straż Pożarną wyposażoną jest w nowoczesny, specjalistyczny sprzęt przeznaczony do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi zagrożeniami. Również funkcjonariusze wyposażeni są w niezbędny sprzęt i ochronę indywidualną w celu zapew-

nienia maksymalnego bezpieczeństwa. Odpowiadając na pytanie czy społeczeństwo powiatu słupskiego może czuć się bezpieczne odpowiadam zdecydowanie tak.

- Czy w ostatnim czasie wystąpiła akcja o której mógłby Pan powiedzieć, że była trudna?



W działaniach Państwowej Straży Pożarnej nie ma akcji łatwych każde zdarzenie jest inne, nie ma działań rutynowych. Są akcje ratownicze, ratowniczo – gaśnicze które wymagają mniejszej lub większej ilości sił i środków w zależności od przyjętego zgłoszenia. Do każdego zdarzenia są dysponowane zastępy straży zgodnie z obowiązującymi procedurami dysponowania.

- Jeździ Pan jeszcze na akcje?

Stanowisko komendanta miejskiego w żaden sposób nie ogranicza możliwości uczestniczenia w działaniach ratowniczych czy ratowniczo –

gaśniczych, a niejednokrotnie wymaga przejścia dowodzenia.

- Jakie są główne zadania słupskich strażaków?

Zadania Państwowej Straży Pożarnej zostały określone w Ustawie z 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej. Do zadań tych nale-

ży: rozpoznawanie zagrożeń pożarowych i innych miejscowych zagrożeń, organizowanie i prowadzenie akcji ratowniczych w czasie pożarów, klęsk żywiołowych i ich likwidację, wykonywanie pomocniczych specjalistycznych czynności ratowniczych w czasie klęsk żywiołowych lub likwidacji miejscowych zagrożeń przez inne służby ratownicze, kształcenie kadr dla potrzeb Państwowej Straży Pożarnej i innych jednostek ochrony przeciwpożarowej, nadzór nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych, współdziałanie ze strażami pożarnymi i służba



Z bryg. Krzysztofem Ulaszkim Komendantem Miejskim PSP rozmawiał Tomasz Włodkowski. fot. Zbigniew Bielecki

PREMIERA, PREMIERA, PREMIERA

Teatr „Tęcza” w Słupsku przygotowuje ostatni w tym sezonie spektakl premierowy. Będą to: „Opowieści spod stołu, czyli absurdalny świat Stasia Witkiewicza” w reży-

serii Tomasza Kaczorowskiego. Spektakl inspirowany jest młodzieżowymi dramatami Witkacego. Data premiery: 24.06.2017 godz. 11.00. Spektakl realizowany jest

TW



„Opowieści spod stołu, czyli absurdalny świat Stasia Witkiewicza”

Warsztaty scenopisarskie z Danielem Odiją

W ubiegły czwartek w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku odbyło się ostatnie spotkanie w ramach warsztatów scenopisarskich prowadzonych przez Daniela Odiją. Wzięło w nim udział dwanaście uczennic z Gimnazjum nr 3 i 4 w Słupsku. W ciągu czterech dwupółgodzinnych spotkań uczestniczki zapoznały się z formatem scenariusza, tworzeniem scen i postaci, konstruowaniem konfliktu opowieści (jego zasad oraz rozwinięcia), a także stosowaniem w utworze punktów zwrotnych. Oprócz omówienia zagadnień teoretycznych warsztaty obfitowały w różnego rodzaju inspirujące ćwiczenia, które pobudzały do tworzenia historii. W trakcie zajęć udało się stworzyć kilka scenariuszy, jeden z nich zostanie zre-

alizowany w postaci filmu podczas październikowych warsztatów animacji poklatkowej, prowadzonych przez Monikę Kuczyniecką. Zajęcia inaugurowały tegoroczny projekt warsztatów filmowych realizowany przez kino Rejs Młodzieżowego Centrum Kultury przy wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Miasta Słupsk.

JG



Przyznano stypendia artystyczne

Starosta Słupski Zdzisław Kołodziejcki, wręczył stypendia i dyplomy osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem i ochroną dóbr kultury. Stypendia półroczne w wysokości 300 zł brutto miesięcznie zostały przyznane czterem osobom: Pawłowi Kamińskiemu na organizację cyklu warsztatów doszkalających dla tancerzy breakdance zakończonych zawodami, Joannie Płatwie i Roksanie Białek na rozwój warsztatu wokalnego oraz Jerzemu Fryckowskiemu na wydanie tomiku wierszy pt. „Stany nagłe”. Nie wszystkie środki przeznaczone na stypendia zostały wykorzystane. Do 31 lipca można jeszcze składać do starostwa wnioski o przyznanie jednego z dwóch pozostałych stypendiów półrocznych.

PL



Słupski Niedźwiadek Szczęścia zawitał do słupskiego plastyka

Uczniowie Liceum Plastycznego imienia Stanisława Ignacego Witkiewicza w Słupsku mogą cieszyć się towarzystwem legendarnego Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia. Jego figurka, wykonana z żywicy, znajduje się w holu na parterze słupskiego plastyka i cieszy się dużym powodzeniem wśród uczniów szkoły. Jest artystycznym wariantem i wyobrażeniem rzeczywistej miniaturowej figurki bursztynowego niedźwiadka, którą znaleziono w okolicach Słupka w 1887 r.

Do liceum legendarny Słupski Niedźwiadek Szczęścia trafił prosto z Urzędu Miejskiego. W słupskim plastyku uczniowie odpowiednio zajęli się sympatycznym misiem, nadając mu artystyczny wyraz – zdo-

biąc przedmiot specjalnymi farbami nazywając go „Niedźwiadkiem dialogu wrażliwym społecznie i empatycznym”. Niebawem niedźwiadek trafi na ulice Słupka, aby przypominać słupszczanom o jednym z jego symboli. Podobne figury przedstawiające niedźwiadka, opracowane przez słupskie instytucje kultury, lokalnych artystów i szkoły, niebawem zdobędą również ulice Słupka. Oryginalny „Niedźwiadek Szczęścia” jest figurką z bursztynu, którą znaleziono w okolicach Słupka w roku 1887. Według ówczesnych uczonych, którzy badali znalezisko – figurka niedźwiadka była amuletem łowcy niedźwiedzi, a rok jej powstania szacowano na lata od 1700 do 650 roku p. n. e. Tak więc figur-

ka może sobie liczyć nawet 3700 lat. Niedźwiadek od razu spotkał się z ogromną sympatią słupszczan i całych ówczesnych Niemiec. Szeroko pisała o nim prasa. Z figurką związany jest pogląd, że przynosi szczęście. Przed wojną na temat Niedźwiadka pisano wiersze, bajki i opowiadania. Jego miniaturki lub kopie można było kupić w każdej trafice. Obecnie figurka znajduje się w Muzeum Narodowym w Szczecinie, a jego kopia znajduje się w słupskim ratuszu. Legenda Niedźwiadka jest wciąż żywa wśród odwiedzających Słupsk turystów niemieckich, szczególnie tych, którzy są zainteresowani tzw. turystyką sentymentalną.

DS



Niedoszła druga „Polonia”

W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku legendarny „Batory” zaczynał się starzeć i ewentualna kontynuacja polskiej linii kanadyjskiej wymagała poważnego przestudiowania sprawy możliwie szybkiego zastąpienia go przez nowy statek. Utrzymanie w klasie sławnego wprawdzie, ale starzejącego się fizycznie i moralnie statku stawało się coraz trudniejsze i kosztowniejsze, a atrakcyjność „weterana” nieuchronnie malała i wspierała się coraz bardziej na ojczyńskim sentymencie Polonii i przywiązaniu Polaków po obu stronach oceanu do owianego legendą liniowca.

Wspomniany sentyment przynosił korzyści. Na przykład w roku 1958 statek przewiózł na trasie z Gdyni do Kanady ponad 9500 osób, a na trasie Gdynia-Kopenhaga-Southampton - ponad 2300 osób. Ponadto prawie 1400 osób uczestniczyło w wycieczkach. Razem dawało to prawie 13.300 pasażerów i wpływ ponad 3 mln dolarów do kasy państwa. Wydatki dewizowe wyniosły ponad milion dolarów - znaczyło to, że tzw. nadwyżka dewizowa przekroczyła 2 mln dolarów, a koszt zdobycia jednego dolara wyniósł 30 złotych. Był to dobry wynik, a w latach kolejnych roczna nadwyżka osiągała 1,5-2,0 mln dolarów. To właśnie stanowiło główny argument zwolenników kontynuacji linii kanadyjskiej, do których zaliczali się wszyscy ludzie morza. Od roku 1959 sprawa nowego statku miała nader mocny oddźwięk w prasie Wybrzeża i czołowych dziennikach stolicy. Losy „Batorego” oraz decyzja o budowie nowego liniowca żywo interesowały społeczeństwo i stały się wręcz sprawą narodową. Żądano podtrzymania 25-letniej tradycji i dania młodej, rosnącej flocie handlowej Polski godnego reprezentanta - statku flagowego. Ministerstwo Żeglugi odnosiło się do tej sprawy przychylnie, ale było ostrożne w wydawaniu decyzji, ponieważ ogólna koniunktura w żegludzie transatlantyckiej była już chwiejna i wymagała dużej uwagi, a ponadto brakło większych funduszy inwestycyjnych. Niemniej całe zagadnienie należało zgłębić. W czerwcu 1959 roku minister dr Stanisław Darski powołał Komisję do spraw Żeglugi Pasażerskiej pod przewodnictwem wicedyrektora PLO mgr. Kazimierza Mądroszkiewicza, który wykazał się energicznym działaniem w tej sprawie. W listopadzie komisja przedłożyła ministrowi „Memoriał w sprawie rozwoju pasażer-

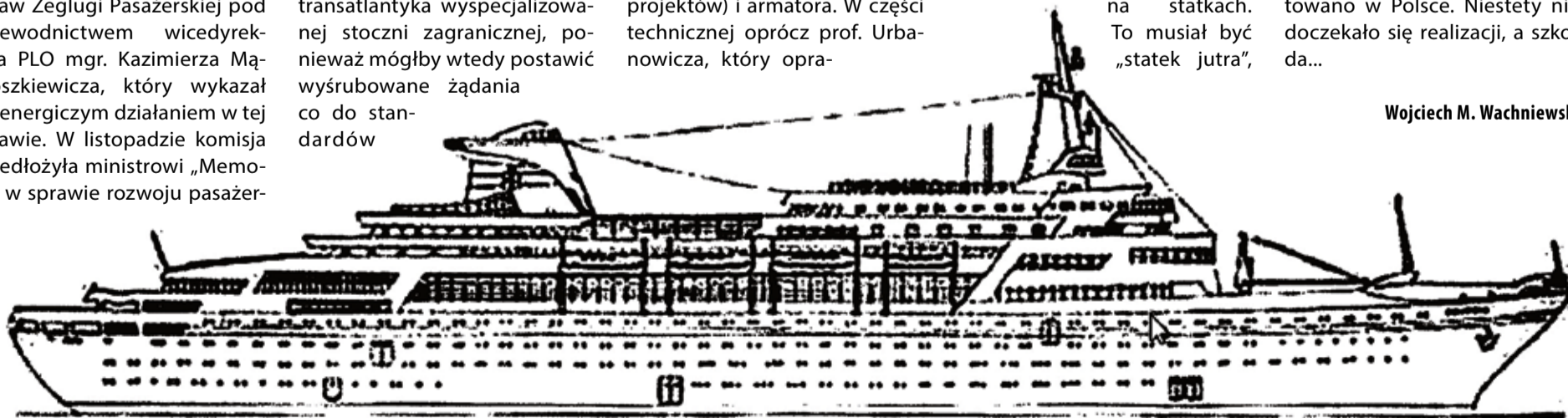
skiej żeglugi transatlantyckiej” wnikliwie analizujący problem i zakończony wnioskiem generalnym o konieczności i celowości dalszego rozwoju tej żeglugi, a zatem budowy dwóch nowoczesnych liniowców dla zastąpienia „Batorego” w roku 1964. W maju 1960 roku komisja zaleciła opracowanie specjalnego studium do założeń ekonomiczno-technicznych nowego liniowca przez Instytut Morski w Gdańsku, będący placówką naukowo-badawczą Ministerstwa Żeglugi. W czerwcu Instytut Morski przedstawił komisji program prac i kosztorys studium. W prasie było nadal wiele domysłów, wywiadów i artykułów na temat budowy jednego lub nawet dwóch nowych statków. Postulowano, by budować je w kraju, wliczając możliwości i korzyści. W pierwszym okresie Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego zgłosiło gotowość podjęcia tej jednostkowej i trudnej budowy. W jego Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku rozpoczęto wstępne projektowanie statku. Z upływem czasu ogólny zapał do sprawy ustąpił miejsca rozważadze. Budowa statku w kraju oznaczała bowiem rezygnację z wielu planów i zamówień zagranicznych, miała potrwać co najmniej sześć lat, musiała też stanowić niemały wstrząs dla organizacji i ustalonego trybu pracy stoczni, nie mówiąc już o braku doświadczeń, urządzeń i materiałów do tak szczególnej budowy, jaką jest budowa pojedynczego statku pasażerskiego. Przemysł zatem słusznie nie podjął takiej decyzji. Armator również wolał zlecić budowę transatlantyka wyspecjalizowanej stoczni zagranicznej, ponieważ mógłby wtedy postawić wysrubowane żądania co do standardów

jego wyposażenia, a cała budowa mogłaby być zakończona w ciągu najwyżej trzech lat, zwłaszcza że z zagranicy oferowano kilkuletnie kredyty, których spłatę sam statek mógłby wypracować już w pierwszej podróży. Obawiano się jednak trudności z przejściem gotowego statku ze stoczni zachodniej, wynikających z zimnowojennych stosunków politycznych oraz ówczesnych konkretnych ograniczeń eksportowych tego rodzaju wyrobów. W związku z tym Ministerstwo Żeglugi prowadziło pertraktacje z przemysłem okrętowym w Niemieckiej Republice Demokratycznej w sprawie budowy statku w stoczni Mathias-Thesen-Werft w Wismarze, która już budowała dla Związku Radzieckiego serię dużych „pasażerów” po 19 tys. RT. Projekt ten nie odpowiadał jednak wymaganiom liniowca transatlantyckiego, a przemysł okrętowy NRD nie był skłonny do budowy pojedynczego, większego i trudniejszego statku, i tak sprawa ewentualnej budowy następcy „Batorego” za Odrą upadła. Instytut Morski przygotował kompleksowe studium do założeń nowego liniowca, nazwanego wstępnie „Polonia”, w latach 1962-64. Obejmowało ono część ekonomiczną oraz daleko rozwiniętą koncepcję techniczną statku. Wszystkie prace 28-osobowy zespół pod kierunkiem prof. Witolda J. Urbanowicza oraz prof. dr. hab. Macieja Krzyżanowskiego. W skład zespołu weszli wybitni specjaliści oraz liczni konsultanci z Instytutu Morskiego, Politechniki Gdańskiej, przemysłu okrętowego (biuro projektów) i armatora. W części technicznej oprócz prof. Urbanowicza, który opra-

cował podstawową koncepcję statku, pracami kierował doc. dr Zbigniew Grzywaczewski z Instytutu Morskiego. Ten wielki zespół dzielił się na cztery główne podzespoły, którymi kierowali: doc. dr Jerzy Wiśniewski (dobór parametrów i kształtu kadłuba), prof. Janusz Staliński (dobór napędu i układ siłowni), prof. Witold Urbanowicz (ogólna koncepcja i architektura statku) oraz doc. dr Zbigniew Grzywaczewski (dobór wyposażenia i bezpieczeństwo). Wśród projektantów znaleźli się architekci okrętowi: doc. Lech Zaleski i doc. dr Witold Arkuszewski (rozplanowanie i wnętrza), a wśród konsultantów profesorowie: Aleksander Rylke, Wacław Tomaszewski, kapitanowie Tadeusz Meissner i Wieńczyśław Kon, inż. Mieczysław Gąsiorowski, mgr Edward Obertyński i inni. Prace opiniowali: prof. dr hab. Lech Kobylński, mgr inż. Mieczysław Bagiński i mgr inż. Edward Słomski. Uzyskano dane i propozycje wyposażenia od 240 firm zagranicznych. Wiele pracy włożono w opracowanie całej kompozycji przestrzennej i rozplanowania statku, w którym znalazło się dużo nowych rozwiązań, jak na przykład wielki zespół schodów ruchomych, łączących 4 pokłady (kaskada), asymetryczny układ pomieszczeń rekreacyjnych, układ jadalni z kredensem w środku, zespół basenowy w szklanej hali na pokładzie słonecznym, dalsze dwa baseny, mechanizacja przeładunku bagażu i inne. Projekt reprezentował światowy poziom, co było słuszne, zważywszy na niezwykle szybki wzrost wymagań stawianych komfortowi na statkach. To musiał być „statek jutra”,

połączenie idei transatlantyka i wycieczkowca w pomysłowym rozplanowaniu, w doborze pomieszczeń i w zewnętrznej architekturze. Wyróżniającym akcentem sylwetki liniowca był nowy kształt komina o dwóch skrzydłach - dla odrzutu spalin, na przemian prawym i lewym - z obserwatorium dla pasażerów na szczycie. Dziobowy pokład manewrowy był nakryty pokładem ochronnym z łamaczem fal. A oto podstawowe parametry i dane tego statku: długość całkowita - 188 m, długość między pionami - 164,7 m, szerokość - 25 m, zanurzenie Bałtyk - 7,54 m, Atlantyk - 8,20 m; prędkość eksploatacyjna - 21 węzłów, na próbach - 23 węzły; napęd - 2 silniki Sulzer-Cegielski o łącznej mocy 27 tys. KM; pojemność - 22-23 tys. BRT. Stosownie do założeń armatora statek miał dwie klasy, łączone na wycieczkach: I klasa - 50 miejsc i turystyczna - 800 miejsc, z czego 32 miejsca stanowiły część zamienną, to jest można je było dołączyć do I klasy. Największa liczba miejsc wraz z zapasowymi wynosiła 984. Na wycieczki statek mógł zabierać 600 osób (tylko dolne koje). Jego wskaźnik przestrzenności (komfortu) wynosił 27 RT na pasażera, czyli dorównywał wycieczkowcom najwyższej kategorii końca ósmej dekady XX w. Na statku przewidziano stabilizację kołysań, klimatyzację, stery strumieniowe na dziobie i rufie, wszelkie nowe zdobycze nawigacji, zabezpieczenia pożarowego, służby zdrowia, telewizji, sportu itp. Było to wówczas najpełniejsze opracowanie techniczno-ekonomiczne statku pasażerskiego, jakie przygotowano w Polsce. Niestety nie doczekało się realizacji, a szkoda...

Wojciech M. Wachniewski



Słupski Festiwal Historyczny

Już po raz trzeci z inicjatywy studentów Koła Historyków Akademii Pomorskiej w Słupsku odbył się w miniony piątek i sobotę Festiwal Historyczny. To największe wydarzenie na Pomorzu Środkowym cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców Słupska i okolic. Odwiedzający mogli zgłębić swoją wiedzę o najważniejszych faktach i wydarzeniach z przeszłości w ciekawy i oryginalny sposób. Były więc wystawy, pokazy, wykłady, rekonstrukcje i imprezy towarzyszące.

W piątek 9 czerwca miejscem wydarzeń był kompleks Akademii Pomorskiej, gdzie na uczestników czekały prelekcje, pokazy prowadzone zarówno przez zawodowych historyków, jak i entuzjastów na przeróżne tematy. Pasjonaci historii zaprezentowali eksponaty

ze swoich cennych zbiorów, a na odważnych czekały liczne quizy historyczne i konkursy z nagrodami. Drugiego dnia Festiwal przeniósł się do parku w Redzikowie do średniowiecznej wioski postawionej przez grupę rekonstrukcyjną Drużyna Pomorska „Wilce”. Moż-

no było podziwiać warsztaty rzeźbiarskie oraz spróbować kuchni z okresu wczesnośredniowiecznego. Z kolei „Rycerstwo Ziemi Słupskiej” zaprezentowało rynsztunek i uzbrojenie europejskiego rycerstwa, a Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Grzmot” umundurowa-

nie oraz uzbrojenie I Morskiego Pułku Strzelców z Wejherowa biorącego udział w obronie Pomorza w czasie niemieckiej agresji na Polskę. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy i warsztaty ceramiki, rzeźbiarstwa i krótkofalowców. Dla dzieci i dorosłych zorganizowa-

no XIX-wieczne gry i zabawy. Fani muzyki mogli podziwiać utwory zespołu Handszpak, folkmetalowej grupy Nyja i zespołu Percival grającego muzykę inspirowaną kulturą słowiańską oraz nordycką.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



8 nowych oczyszczalni do końca 2018

Na niemal 17 milionów złotych wyceniane są prace związane z instalacjami kanalizacyjnymi oraz wodociągowymi, jakie w ciągu najbliższych miesięcy będą realizowane na terenie Gminy Kobylnica. Do końca 2018 roku powstanie osiem lokalnych oczyszczalni ścieków. Umowę z wykonawcami poszczególnych inwestycji podpisało 22 maja w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. - To bardzo istotna data w historii Gminy Kobylnica. Dzisiejszy dzień spina kłama ostatnie trzy lata, kiedy wspólnie z prezesem Spółki „Wodociągi Słupsk”, rozpoczęli-

śmy starania o zewnętrzne środki na realizację nowych oczyszczalni ścieków w miejscowościach znajdujących się na terenie Gminy Kobylnica, ale poza aglomeracją Słupsk. Kosztowało to wiele pracy, zaangażowania i determinacji, ale dziś wiemy, że było warto – przekonywał zgromadzonych na spotkaniu Leszek Kuliński. Wójt Gminy Kobylnica odniósł się w ten sposób do gości, którzy pojawili się na uroczystości związanej z podpisaniem umów dotyczących budowy kompleksowego systemu oczyszczania i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Kobylnica. Samorząd

będzie realizował to zadanie w Dobrzęcinie, Runowie Sławieńskim, Płaszewie, Słonowicach, Ściegnicy, Zagórkach i Zębowie. Dwie kolejne oczyszczalnie powstaną w Bzowie i Wrzącej. Realizację zadań w tych miejscowościach wykonywać będzie spółka Wodociągi Słupsk. Łączny koszt budowy wszystkich obiektów opiewa na niemal 17 milionów złotych, z czego udział Gminy Kobylnica to 11 353 261,62 zł. Zadanie obejmuje realizację ośmiu lokalnych oczyszczalni ścieków, które swoim zasięgiem obejmą 1 643 mieszkańców.

KK



SAS[®] Poznaj możliwości EKOLOGICZNYCH KOTŁÓW



Tworzymy

**CZYSSTE
JUTRO**

KOTŁY DO DOTACJI

www.sas.busko.pl

DYSTRYBUCJA W REGIONIE:

HYDRO-GAZ

Słupsk, ul. Słowackiego 46, tel. 59 842 23 60.

Miastko, ul. Konstytucji 3 Maja 1, tel. 59 857 20 77